№ 150

# GAZETA PORANNA.

WARSZAWA

Wtorek dnia 8 Czerwca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na miesiąc zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor Główny przy ul. Trębackiéj Nr. 639.

Najjaśniejszy Cesarz Jmć, pragnąc zachęcić do chwalebnego współubiegania się artystów i fabrykantów, którzy płody swego przemysłu na zbliżającą się wystawę nadesłać zamierzają, Najłaskawiéj upoważnić raczył JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, do zakupienia dla Jego Cesarskiéj Mości różnych przedmiotów, celujących na téj wystawie przed innemi, za 12,000 rubli srébrnych, pozostawiając wybór tychże JX. Mości.

Londyn 29 maja. — Dziennik Globe postrzega, że Lord J. Russell nie chce dla tego przed 4 czerwca wnieść ogólnéj kwestyi o prawie zbożowem do izby niższéj, aby mniemał, że wniosek rządu znajdzie przyjęcie, lecz dla tego, aby kraj o ważności proponowanych zmian dla interesu ogólnego doskonale się mógł przekonać i przygotować do wypadku, który niezawodnie nastąpi za odrzuceniem ministeryalnego wniosku, mianowicie do rozwiązania parlamentu i zwołania korporacyj wyborowych. W drugim artykule stara się dowieść ten dziennik, że gdyby nawet wniosek Sir R. Peela większością przeciw ministrom przyjęty został i spowodował adres izby do korony, zamiary torysów na nic się nie przydadzą, gdyż Lord J. Russell postanowił w każdym razie kwestyę zbożową doprowadzić do obrad i głosowania, i niedozwolić nowémi wyborami parlamentu do kraju appellować. Globe ma zresztą nadzieję, że izba wniosek Sir R. Peel chociaż z małą odrzuci większością.

Z ducha, jaki objawiają ministeryalne dzienniki, pokazuje się, że ministrowie postanowili, jeżeli przy votum o zaufaniu nie upadną, kwestyę zbożową wnieść do parlamentu po zielonych świątkach, a w razie odrzucenia zamiaru ich, rozwiązać go. — Ministeryalny Globe donosi, że Lord Minto i Sekretarz Stanu Irlandyi Lord Morpeth, oznajmili się kandydatami zachodniego okręgu hrabstwa Yorku.

Według dziennika *Morning Herald* w ostatnich 15 latach parlament 6 razy był rozwiązywany; naprzód w grudniu 1826 za panowania Jerzego IV, powtóre w lipcu 1830 z powodu śmierci Jerzego IV, trzeci raz w r. 1831 przez ministeryum Greja dla przeprowadzenia bilu o reformie, czwarty raz w końcu 1832 roku po przyjęciu nowego aktu reformy, piąty raz w grudniu 1834 przez ministeryum Peela i szósty raz 1837 r. z powodu śmierci Króla Wilhelma IV. W przecięciu więc parlament od roku 1826 do roku 1837, trwał najdłużéj 2 lata i 4 miesiące.

O'Connell d. 19 maja wydał gwałtowną odezwę do ludu irlandzkiego, w któréj doradza mu, przy nastąpić mających wyborach, aby: 1) ile możności starał się wybierać repealów; 2) gdzie zbraknie repealów aby wybierał radykalistów; 3) a gdzie zbraknie ludzi obu tych rodzajów, aby obierał wigów; 4) aby torysom wszędzie stawiał silny opór; 5) aby rozważał dobrze zdanie i wątpił o prawości każdego, kto ganiąc wigów, służy interesowi torysów i popiéra go.

Poczta wschodnia przywozi wiadomość, że Admirał Stopford otrzymał rozkaz pozostać w Malcie do dalszych rozkazów. — Zdaje się, że angielskie wojenne okręta wysłane zostaną do Kandyi, gdzie wypadki groźny przybierają charakter. — *Times* zapytuje, dla czego europejskie mocarstwa mniéj mają być przychylnie Kandjotom jak Grecy z Morei; lecz bez współdziałania europejczyków, Sułtan nie byłby w stanie utwierdzić panowania swojego w Kandyi.

Poseł hiszpański, jenerał Alava, zawczoraj wyjechał na ląd stały. — Według rapportów statystycznych, Irlandya ma 600,000 mieszkańców nieumiejących bynajmniéj po angielsku, a dwa miliony mieszkańców, którzy wprawdzie posiadają nieco język angielski, lecz właściwie po irlandzku mówią.

W tych dniach rozpoczęły się wyścigi konne w Epson.

Kolonia 1 Czerwca wieczorem. — *Commerce* z dnia 30 maja donosi, że dnia 29 izba parów skazała Darmesa na śmierć. Consideres i Duclos zostali uniewinnieni.

Paryż 29 Maja. — Dziennik *Univers* utrzymuje, że gabinet odebrał wczoraj z Londynu ostateczny protokół wschodniego pytania.

*Commerce* ogłosił list Księcia Ludwika Napoleona, w którym uskarża się on na surowość więzienia swego w cytadelli *Ham*, — dziennik ten dodaje iż ministrowie Karola X, którzy te same zajmowali pokoje i na cięższą skazani byli karę, cieszyli się daleko łagodniejszém z nimi obchodzeniem się.

Wczoraj ku południowi, artezyjska studnia przy jatkach w Grenelle nagle przestała dostarczać wody. Robotnicy mocno o tém zakłopotani zostali, zwłaszcza iż nieznajdowali się przy tém panowie Mulot ojciec i syn — mniemano że źródło zupełnie się wyczerpało. — W godzinę późniéj woda znowu wytrysła lecz wyrzuciła mnóstwo zielonego piasku i zielonéj gliny, co zapewne przez długi czas opiérało się biegowi wody.

Na dzisiejszéj giełdzie renta była słaba i wyczerpaną. Tę powolność interesów przypisują temu iż w chwili obecnéj, prawie cały bogaty świat opuszcza Paryż; a tém samém znaczna ilość kapitałów z handlu wychodzi.

Tulon 21 Maja. — Pan Piscatory wyprawiony w poselstwie do Grecyi przybył tu wczoraj w towarzystwie hrabiego Foy. Obaj udali się natychmiast na pokład fregaty *Didon*, która przygotowuje się wypłynąć do Aten — O celu podróży zachowane jest głębokie milczenie.

Algier 18 Maja. — Gdy jenerał Bugeaud postanowił ścigać Abdel-Kadera aż do ostatnich jego szańców i zniszczyć wszelkie obwarowania wewnątrz kraju przezeń urządzone, niebędą bez interesownémi niejakie opisy tych warownych miejsc które Emir mieni być niezdobytémi. — Tazza, Tekedempt, Saïda i t. p. zwiedzane były przez francuskich podróżnych rzemieślników, zbiegów i więźniów; ich więc opowiadania zebrawszy donosimy co następuje: Abdel-Kader z początku mniemał, że linia warownych miast, które zdawały się dostatecznemi, do przeszkodzenia wkradaniu się mieszkańców nadbrzeżnych wewnątrz kraju, tworzyły naturalną obronę z jaką mógł naprzeciw nas wystąpić. Wojska francuskie długi czas oblegały Medeah, lecz niemogły się utrzymać; zdawało się, że miasto zadaleko odsuniętem jest od środka działań naszych, aby znowu attakowaném być mogło. Późniéj zajęcie Tlemezenu, zdobycie Mascary i składy nasze w sercu prowincyi Konstantyny, inny obrót nadały myślom arabskiego przywódcy, mocno on rozmyślał nad tém, aby niektóre punkta, dla których samo przyrodzenie już wiele uczyniło, sztuką jeszcze umocnić. A tak na tejże saméj linii powstał drugi szereg warowni, — daleko jednak więcéj od brzegów oddalony; druga ta linja przełamaną została, a Emir zmuszony ustąpić nam składy swoje, głębiéj ku górom Atlas posunąć, i zaniechać władzy nad wielką liczbą pokoleń, które uległe naszemu wpływowi moc swoję znacznie osłabiać, naszą zaś wzma-

eniać będą — Abdel-Kader prowincyi Titteri i Oranu posiada teraz twierdze Bural, Tazza i Saida, miasta Tekedempt, Mascarę i Tremezen. Następne jest ich położenie: Bural było najpiérwszém warownem stanowiskiem, niejako cytadellą Medeah. Dziś mniéj jest ważném, bo arabowie cofnęli się daléj i Taza miejsce jego zastąpiło. Miasto Bural leży w prowincyi Titteri o 11 godzin od Medeah. Domy ma dobrze budowane i około 100 chatek, w których chroni się trzy części dawniéjszych mieszkańców z Medeah; są to nieszczęśliwi wygnańcy, którzy obawiając się kary śmierci nie śmieją wracać do domów. Mała twierdza urządzona ze szczątków niegdyś rzymskiego miasta ma tylko dwa bezużyteczne dzieła i nie tyle więc broni mieszkańców swoich przed francuzami jak przed sąsiedniemi plemionami, które dotąd nie ujarzmione a bardzo są złośliwe. Już pokilkakroć starały się one zrabować magazyny twierdzy przez 50 tylko żołnierzy strzeżone. Bural długi czas służyło za szpital dla ranionych z korpusu w Medeah, zostaje ono pod rozkazami beja, lecz Abdel-Kader ma też gubernatora. Posada ta od kilku lat powierzoną jest niejakiemu Hadji-el-Hamman, który należy do jednéj z najpierwszych rodzin Algieru i który po przybyciu francuzów i uznaniu Abdel-Kadera niémógł lepiéj zadowolnić dumy swojéj, jak przyjmując służbę u Emira, który go na tę wyniosłszy posadę zupełnie prawie zapomniał. W téj nieczynności straci on cały zapał ducha, którego gubernatorowie Algieru bezwątpienia lepiéj użyć umieją.

Z Medeah do Bural wiedzie dobrze utrzymana starodawna rzymska droga z razu 5 do 6 godzin przez zarośle, doły i jary prowadząca, z niéj wychodzi się na pyszną równinę, aż do Bural ciągnącą się. Na drodze téj rzadko gdzie woda; co nie przyjemnem jest mianowicie] w lecie. Dowiedziono że od czasów rzymian wiele źródeł zasypano, bowiem ci wielcy zdobywcy nie byliby zapewne prowadzili drogi jedenasto-godzinnéj przez kraj pozbawiony wody. Mieszkańcy okolicy Medeach i osiedli przy drodze do Bural, znudzeni są władzą tak drogo opłacaną, która im nie daje chwili spoczynku; zabiera ostatniego człowieka i na ich żniwa naznacza cenę, niszczy ich przemysł; lecz walczą za Emira, bo ich przednim bronić nie możemy. W ogólności osoby, które zwiedzały Agaliki Beny-Buyacab i Titteri, Habedy i t. p. są zdania, że arabowie chętnie ucieklíby się pod naszą opiekę, gdyby nie obawiali się: że zostaną jéj zupełnie pozbawieni i trzody swe i chaty nagrodą rabunku czerwonych jeźdźców Ab del-Kadera, ujrzą; nie mają oni siły bronić się sami, nie mają z nikim związków, ani też przywodców. W czerwcu 1840 r. po zajęciu Medeah, tak mało okazywali ochoty wzięcia się do broni i bili się tak leniwo, że Emir nałożył na nich kontrybucyą 100,000 budjusów. Zniesienie warowni Bural będzie zapewne najpiérwszym celem wyprawy jenerała Baraguay d'Hilliers, który po tém wyruszy ku Tazza. (*D. c. n.*)

Madryt 22 maja. — Gazeta dworu umieściła dekret rejenta, którym tenże zdaje dowodztwo królewskiéj gwardyi na jenerała kapitana armii narodowéj, Księcia Saragossy.

Nowi ministrowie pokazali się w Senacie i w izbie deputowanych. Pan Gonzales jako prezes rady w długiéj mowie ogłosił program działań ministeryalnych; według którego kraj ma zostawać pod współdziałaniem obecnych kortezów. Usiłowania gabinetu dążyć będą do utrzymania trwałości tronu Izabelli II i nadania powagi ustawom narodu. Nie przepomną o zachowaniu przyjaźnych stosunków ze sprzymierzonémi mocarstwy i czujnego baczenia nad utrzymaniem niezawisłości narodowéj. Gabinet usilnie starać się będzie o polepszenie tylu osad. Jednym z piérwszych jego projektów do prawa będzie opieka nad duchowieństwem. Potém nastąpi projekt do kontrybucyi na r. 1840. Wydział sądowy i wydział spraw wewnętrznych uorganizowane będą zgodniéj z interesem dobra krajowego. Rząd usiłować będzie podnosić rolnictwo, przemysł i handel a wychowanie będzie przedmiotem

wyłącznych starań. Wszelkie oszczędności najściśléj zaprowadzone zostaną, a publiczne wydatki o ile możności zmniejszone, liczba wojska będzie uszczuplona, sprzedaż dóbr narodowych ogłoszona, a wydział skarbowy zupełnie inaczéj urządzony. Nakoniec marynarka o ile możności wzmocnioną zostanie. Program ten w obu izbach był pilnie słuchany, ale izba deputowanych, mniej jak senat gabinetowi sprzyjająca obojętnie go przyjęła. Castellano i wszystkie umiarkowane pisma chwalą ten program.

Aleksandrya 6 maja. — Piszą z Kairu, że syryjscy beduini zagrażają rabunkiem miast nadgranicznych, i że rząd wysłał 7 pułków jazdy przez Eltlarisch. Zaraza ciągle trwa w Kairze lecz nie jest tak gwałtowną, jak tu i w innych wsiach niższego Egiptu. Barki papiezkie znajdujące się w Rozecie dla zabrania słupów alabastrowych, które Vice-Król darował papieżowi, również zarazą nawiedzone zostały. Lekarz téj wyprawy i urzędnik byli pierwszą ich ofiarą, lekarz umarł po 24 godzinnéj chorobie. Tu w Aleksandryi zaraza się szerzy i codziennie umiera 25—30 osób. Wczoraj jednak 10—12 tylko umarło.

*Dopisek.* W téj chwili przypłynął z Kanei francuzki bryg wojenny *Bougainville*. Jego wiadomości o Kandyi są niepokojące, powstanie ciągle się tam utrzymuje, rząd bowiem oczekując posiłków nic nie przedsiębierze. Tymczasem grecy ciągle się organizują, ustanowili rząd, którego członków między ciemnym ludem wybrali. Ma tam przybyć Kapudan basza z 10000 wojska. Grecy poprzysięgli raczéj wszyscy poledz niż rzucić broń, nieosiągnąwszy celu zamierzonego. Jeżeli czyny odpowiedzą słowom, Kandya, będzie widownią tragicznych wypadków.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

*Niech i tak będzie*, nowa oryginalna komedya pierwszy raz wczoraj przedstawiona z wielką starannością. Osób dużo wchodzi, głównéjsze role mają: Pani Kostecka, Pan Panczykowski, Jastrzębski, drugie, Panny: Damse, Aszpergier; Panowie: Gwozdecki i Giżewski. W ciągu sztuki odzywały się brawa — eh! po ukończeniu przywołano autora — eh! *niech i tak będzie*, jest nim pan Celiński tłumacz*h* wesołéj krotochwili, Spis wojskowy. Przywoływano i artystów — bo też artyści dobrze grali.

## OBWIESZCZENIA.

*Urząd Municypalny Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznéj, że następujące Bilety Lombardowe:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Nr. 7,221 | na zł. 350 | Nr. 8,132 | na zł. 330 |
| — 11,166 | — — 50 | — 8,356 | — — 120 |
| — 8,947 | — — 300 | — 7,253 | — — 20 |
| — 479 | — — 550 | — 4,757 | — — 180 |
| — 8,989 | — — 300 | — 4,712 | — — 40 |

posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, czyli do dnia 3/15 Lipca r. b. do Dyrekcyi Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swoje odbywającéj, zgłosił się, i prawo ich posiadania udowodnił; gdyż po upływie tego terminu nowe Bilety Zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym tylko osobom za poprzedniem opłaceniem przypadających należytości wydane zostaną, których nazwiska w księgach Dyrekcyi Lombardu są zapisane.

W Warszawie d. 20 Marca (1 Czerwca) 1841 r.

Prezydent, *Graybner.*

Sekretarz Jeneralny,

(2 raz) G. *Jahołkowski.*

## PRZYTOMNOŚĆ UMYSŁU.

Zécer: „Prosze Pana, brakuje 7 wiérszy do Gazety.
Redaktor. A gdzie wczorajszy Kuryer?
Zécer. Jest Panie—ale ostatnia karta tylko została.
Redaktor. Właśnie tego trzeba. Tam są rozmaitości.—Wieśniak strofując swego swywolnego Syna, zawołał w gniewie: „Swiścipałko! widziałeś ty kiedy, ebym płatał takie psoty kiedy byłem chłopcem?“